

Za redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy
Wilhelmskim placu pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (inzeratów):
od wiersza drobnego 15 fen. — Reklam od wiersza
drobnego 30 fen. (Incl. tłumaczenia).

Listy
do Redakcji, Administracji i Ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-
mieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Belgii, Włoszech,
Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji,
Anglii i Szwecji 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia

przejmują się w Ekspedycji; przedpłata przejmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzędy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasza agencja
za której pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.

Rękopisma

nadsyłane Redakcji nie zwracają się i nie są one
zwracane.

Agencja Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu: Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16; pułkownik Raczkowski, Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstrasse 24 i Central-Annoucen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zbroński.

POZNAŃ, 24 kwietnia.

W dniu wczorajszym stanął car Aleksander w Kisznie i odbywał już przegląd dziewiątego korpusu. Skoro spotkał się z nieprzyjacielem — tak odezwał się do wojska — okazać się walecznymi i podtrzymać sławę waszych pułków. Spodziewam się, że młody żołnierz w nieczem nie ustąpi staremu żołnierzowi, ale że pod każdym względem mu wyrówna. Dziś dalszy przegląd wojska. Równocześnie donoszą telegramy, że pełnomocnik rosyjski Nielidow opuścił w dniu wczorajszym Carogrod z całym personelem dyplomatycznym. Wyjeżdżając przesłał paszy notę, w której oświadczył, że rząd rosyjski odwołuje swoich reprezentantów, ponieważ rokowania dyplomatyczne spełzły na niczym. Dalej pisał z Paryża, że w dniu także wczorajszym udał się ambasador rosyjski ks. Orłow do ks. Decazes i oświadczył, iż odebrał okólnik swego rządu i że wypowiedzenie wojny dzisiaj ma nastąpić. Wreszcie dowiadujemy się z przebiegu obrad niższej Izby angielskiej nad interpelacją Forstera, że wczoraj już kilka oddziałów rosyjskich przybyło do Bukaresztu. O tem zawiadomił Layarda konsul angielski w Bukareszcie, pułkownik Mansfield, ten sam, który przez wiele lat konsulem był w Warszawie i którego memoriał o gospodarstwie Rosyan w Polsce ogłosiliśmy w jednym z ostatnich numerów pisma naszego.

W obec powyższych wiadomości niezrozumiałemi a nawet dziwnymi wydają nam się uwagi większej części dzisiejszych dzienników, że nie tylko zlokalizowaną będzie wojna, ale że nawet najprzebiegsze wojnie i najnieprzychylniejsze polityce rosyjskiej mocarstwo, Anglia na teraz zachowa neutralność, jakkolwiek neutralność ta wcale obojętna nie będzie, czekając dalszego rozwoju wypadków. Gdzie pierwszy strzał padnie w wojnie, to widzi każdy — ale gdzie padnie ostatni, tego nikt przewidzieć nie może. Jeśli kiedyś, to teraz w obec turko-rosyjskiej wojny zapomnieć o tych słowach nie należy — a jednakowoż, jak już powiedzieliśmy wyżej — spotykamy się dzisiaj z niezrozumiałymi dla nas spokojem prasy europejskiej. Jakis symptom pokojowy, do wód, że wojna nie przybierze szerszych rozmiarów, upatrują dzienniki w doniesieniu, że niemiecka ambasada w Carogrodzie i niemieckie konsulatory w Turcji załatwiają po wyjeździe z Carogrodu Nielidowa sprawy rosyjskie. Fakt ten przekonywa, jak przyjazne między Rosją a Niemcami istnieją stosunki — a więc naród rosyjski i prasa rosyjska podlegają dotychczas przeciwko Niemcom niechaj się uspokoją i nie obawiają niczego ze strony księcia Bismarcka. Nie zerwą się także serdeczne stosunki między Rosją a Austrią — wyczuwamy dalej. Telegram petersburski podnosi entente cordiale między temi dwoma mocarstwami i nie wątpi, iż i w ciągu wojny trójcesarskie przymierze „wytzyma próbę“. Zależeć to będzie naturalnie od tego, nadmieniamy z drugiej strony, czy Rosji uda się powstrzymać prąd panslawistyczny i przeszkodzić, aby zbyt nie oddziaływał na przebieg kwestii wschodniej. Wątpiwość bowiem nie podlega, że Austria nie zezwoliłaby, bo zezwoliłaby nie mogła w interesie własnym na zrealizowanie wielkoserbskich planów. Jeżeli Austria zajmie nawet Bośnią i Hercegowinę, uczyni to w porozumieniu i w zgodzie z Rosją. Słowa wreszcie, które wypowiedział arekysia Albrecht przyjmując deputację rosyjską, dowodzą mają także serdecznych między Rosją a Austrią stosunków. Cieszę się — tak według D. Ztg. — że zależeć się podobno arekysia, że widzę panów u siebie, i dumny jestem, iż tak waleczne pułki noszą moje imię. Wyrzucam życzenie, aby dawna przyjaźń między Austrią a Rosją trwała jak najdłużej jak chwale obudwóch mocarstw. Telegram wiedeński donosi, że w Lubie deputowanych przyjdzie pod dyskusję kwestia

wschodnia. Deputowani Giskra i Herbst złożyli już interpelację, w której zapytują się, czy rząd może dać objaśnienie, jakie zajmie stanowisko w ciągu wojny. — Mniej wprawdzie przychylniej rozpisują się dzienniki rosyjskie o Anglii, ale i po niej spodziewają się, że nie wnieśli się do wojny i czynnie popierać nie będzie. Wszakże Layard oświadczył już w Carogrodzie, że Turcja liczyć nie może na Anglię a wreszcie nie ma powodu rząd angielski podejrzewać nas, tak pisze A. G. Russe, bo my, żądamy tylko gwarancji, że polepszy się los chrześcian a nie żywimy żadnych planów zaborczych. — W końcu nadmieniamy, że według Pol. Corr. rozpoczęły się już ruchy wojsk czarnogórskich. Wukolich obsadził Krstac, ponieważ Turcy zajęli część cieśniny Dugi. Oddział Czarnogórców pod dowództwem Peco Jokasko przybył do Banian.

W tej chwili odbieramy telegram następującej treści: **Petersburg, 24 kwietnia. Journal de St. Petersburg ogłasza manifest cesarski, który oświadcza, że po odrzuceniu przez Portę protokołu i uporezywem wzbudzaniu się zadośćuczynienia uprawnionym żądaniom Europy, nadeszła dla Rosji chwila samodzielnego działania.**

Wiadomości urzędowe.

Król mianował radcę najwyższego trybunału Juliusza Wenzel wiceprezesa przy najwyższym trybunale.

Korespondencja Dziennika Poznańskiego.

Lwów, 22 kwietnia.

(Z Kisznie. — Wielka armia w bloce. — Zjazdy poselskie. — Stronictwo reformy. — Wybory powiatowe. — Wystawy. — Poezje B. Zaleskiego. — Maurycy Dzieduszycki. — Pawulski. — Ks. Kanty.)

(T.) Ani myśleć o tem, by w tym miesiącu armia rosyjska naprzód postąpić mogła. Słoty ciągłe, śnieg jak w grudniu, drogi okropne, nie do przebycia; gdyby więc nawet nagle pogoda nastała i utrwaliła się, to zawsze najmniej dwóch tygodni potrzebaby, aby się drogi o tyle poprawiły, by armia marsz rozpocząć mogła. Oto relacje wiarygodne z obozu rosyjskiej armii południowej, której sam car, właśnie tam spodziewany, z miejsca ruszyć nie będzie w stanie. Rząd austriacki przewiduje, że zapewne, pomimo przyjacielskich z Rosją stosunków, powiększenie jego sił zbrojnych w Galicji będzie niuniknionem. Nie powtarzam tu obiegujących różnych pogłosek, faktem jest jednak, że osobne komisje obliczają tu we Lwowie lokalności, w którychby w razie potrzeby znaczniejsze oddziały wojska pomieścić można. Dodam, że w rachubę też wchodzi budynki klasztorne, szkolne i ratusz miejski prócz domów prywatnych.

Mimo to wszystko a może i dla tego, że już od lat dwóch oswoił się z tem ciągłym grożącym niebezpieczeństwem wojny, zajmujemy się tu pilnie sprawami wewnętrznymi — a mianowicie przyszłym sejmem, wyborami do rad powiatowych — przyszłą wystawą krajową. W sprawie sejmu i przyszłych prac jego odbywają się konferencje poselskie tutaj i w Krakowie. We Lwowie odbyła się konferencja „młodych“ posłów 15. a w Krakowie 19 bm., a przedmiotem obu były sprawy reformy gminnej, ustawy drożnej, niektórych ważnych projektów do ustaw szkolnych i t. p. Na krakowskiej konferencji postanowiono znieść się z posłami, którzy brali udział w konferencji lwowskiej, a rezultatem tych

rzadkich, które za wskazówkę przynajmniej posłużyłyby mogły.

Jako samoistne dzieło słownik ks. A. Osńskiego dziśby nie mógł już być wydany, jako pomocnicze źródło byłby wielkiej ceny.

Równie zajmująca jest treść rozpraw wydziału matematyczno-przyrodniczego (tom III.) i sprawozdanie komisji fizyograficznej (materyały do fizyografii Galicji tom X). Oprócz tego wyszła kosztem Akademii nowa część dzieła dla etnografii dawnej Polski ważnego, Osk. Kolberga „Lud“, serya X. W. Ks. Poznańskiego, część II. Nawiasowo tylko wspomnim obojok niego wydane w Warszawie Krakowiaki Zyg. Glogera, które dzienniki miejscowe bardzo sympatycznie i wdzięcznie przyjęły. Ma to być początek dopiero obszerniejszego zbioru ludowych pieśni i przysłów.

Z Krakowa przychodzi nam także osobne wydanie Listów o Galicji, drukowanych w Gazecie polskiej w latach 1875—1876. Listy te, szczególnie w Galicji mocno zainteresowały, obeszły żywo, zrobiły wrażenie — i — rzecz niesłychana — mają się wprzód doczekać nowego wydania. Jakim sposobem mogły znaleźć pomieszczenie w Gazecie polskiej, w której między innymi umieszcza się zarazem i usprawiedliwienie tak zwanych Stańczyków i obrona redaktora Przeglądu lwowskiego ks. Podolskiego — jakim sposobem redakcja mogła z dotąd wyznawanymi zasadami pogodzić stanowisko nowego swojego korespondenta — jest dla nas tajemnicą niedocieczoną. Czy to ma zapowiadać zupełny zwrot przekonań i stanowiska gazety, czy tylko jest z jej strony koncesja dla znakomitego talentu? trudno zrozumieć. Listy te, raz się postawiwszy na linii A—B krakowskiej, jak ją tam zowią — niezaprzeczenie napisane są z talentem, z umiarkowaniem, z miłością prawdy, choćby to, co autor za prawdę uznaje, nie zawsze dla nas nią było. Pomimo bezstronności, o którą autor się stara, nawet względem p. Lama, trudno nie czuć, do jakiego obozu autor należy. Ani się godzi mieć mu za złe tego, jak skoro sumienie go tam

porozumiewać może być wytworzenie silnego stronnictwa „reformy“.

Wybory nowych rad powiatowych odbywają się teraz w wielu okolicach. Z niektórych powiatów są już wiadomości i to bardzo pomysne. Wieczne rozdwojenie się, a partya świętojurska w wielu miejscach została już pobita, pocieszając jest także, że włościanie żywy w wyborach biorą udział. Oswoił się już z autonomią i zainteresowali się nią. Nie są oni już tak podejrzliwymi jak przy wyborach dawniejszych, wybierają też ludzi z inteligencji skoro na ich zaufanie zasługują.

Wystawą wreszcie wrześniową zajął się też kraj szczerze. Komitet centralny wysłał w różne okolice kraju pełnomocników dla zachęcania i informowania producentów.

Także i przyszłoroczną wystawą paryską starają się kraj nasz zainteresować. Właśnie mianował namiestnik członków tutejszej komisji filialnej jako reprezentantów nauki, inżynierii i spraw sanitarnych. Między innymi powołani zostali do tej komisji dr. Eubezus Czerkowski, dr. A. Biesiadecki, Franke, Freund, Hochberger, Księżarski, T. Pilat, Br. Radziszewski, Zygmunt Sawczyński, H. Schmidt, Zacharyewicz i inni. Ze swęj strony wydelegowała do tej komisji tutejsza Izba handlowa pp. Władysława Gubrynowicza, A. Aleksandrowicza, Riegera, Zaka itd.

Poezje Bohdana Zaleskiego wyszły już z pod prasy. Zasłużona firma Gubrynowicz i Schmidt wielką społeczność oddała przysługę tem wydaniem wszystkich pism „słowika“ ukraińskiego, jak Zaleskiego nazywał Mickiewicz. Dodam, że wydanie jest kompletne, nadzwyczaj staranne, przez samego poetę przejrane i korygowane, a przytęm ładne i jak na Lwów eleganckie. Obejmują cztery spore tomy.

List niniejszy znowu wypada mi zakończyć zapisaniem dotkliwej straty, jaką nasze społeczeństwo poniosło. Umarł tu tej nocy Maurycy hr. Dzieduszycki, członek krakowskiej Akademii umiejętności, były kurator Zakładu narodowego imienia Osolińskich znany ze swych cennych prac historycznych. Obszerniej w następnym liście.

Dziś także umarł po 4-dniowych cierpieniach weteran jeszcze z wojsk napoleońskich, żołnierz z pod Berezyny, Mojańska i Lipska, 85 letni Pawulski, osobistość powszechnie znana i powszechnie lubiana. Był on urzędnikiem byłego wydziału stanowego, a od lat wielu jako emeryt był znany ze swęj jowialności. Uczestniczył wielokrotnie wycieczki do Lwowa przypominając sobie tego siwkiego a rzeźkiego staruszka, który pomimo wieku, podczas ich pobytu na kopcu Unii, wspiął się jak młodyż zwinny na maszt kopcowy i na cześć miłych gości strzelał z masztu na wiwat. Nadzwyczaj był czynny około sypania naszego kopca, nie tylko zbierał składki, zachęcał do pracy, ale sam przeszłego lata jeszcze kopną i wozł ziemię.

Wreszcie wspomnę jeszcze o śmierci księdza Kantego Skoczylasa, który jako gwardyan klasztoru Bernardynów umarł w Sokalu temi dniami. Był to gorący ojczyzną miłujący Polak, jego patriotyczne kazania w r. 1861 do 1863 zjadłszy mu taką popularność, taką miłość powszechną, że gdy mu Austriacy kazali ze Lwowa wyjechać, tłumy ludu ze łzami w oczach odprowadziły go na dworzec kolei. Był nadzwyczaj czynnym członkiem ówczesnej organizacji narodowej, w skutek czego czas długi przesiedział w więzieniu krakowskim. Odzyskawszy wolność był przełożonym nowicyatu w Leżajsku a w końcu gwardyanem w Sokalu a wszędzie i zawsze był wzorem kapłana polskiego.

Kraków, 22 kwietnia.

(Zjazd deputowanych sejmowych. — Zebrania w Krakowie.)

(W.) Zjazd posłów wschodniej części Galicji we Lwowie dał pohop do podobnego zjazdu posłów z za-

prowadzi — dziwna tylko zaprawdę rzecz, że Gazeta polska gładkiem słowem i wyborną dyalektiką, dowcipem i zręcznością daje się także do obozu tego wieść, nie widząc, dokąd idzie, albo czytelników swych tak lekceważąc, że nie przypuszcza, iż się dopatrzą, dokąd ta droga prowadzi.

Nie przeczym, że talent jest czarodziejem, ma urok, ma siłę, której redakcyom żadnym powodzenia oprzeć się trudno — ale gdy się krok stawia, należy obrachować nieuchronnie jego następstwa. Nie można mieć za złe gazecie zwrotu nawet, gdyby ten miał nastąpić, dyplomatom i redaktorom jest on zawsze dozwolony — tylko po bismarekowski zwrot na całej linii otwarcie i szczerze wykonany być musi. — Inaczej gazeta traci barwę a z nią i sympatyie tych, których przekonaniom odpowiadała.

Dziwnym sposobem zesłała się wydana w Paryżu przez Władysława Mickiewicza książka o Legii polskiej Adama Mickiewicza w roku 1848 (Memorial de la Legion polonaise de 1848 crée en Italie par Adam Mickiewicz. Publication faite d'après les papiers de son père, avec preface et notes par Ladislav Mickiewicz. Tom premier. 8vo 533 pp.) z obchodem w Rzymie. Jest to cenny przyczynek do biografii człowieka więcej niż poety, choć w Mickiewiczu jednego od drugiego rozdzielić nie podobna a formacya tej legii i jej dzieje nazwać się mogą raczej poematem niż czełkowiek innem. Z poszanowaniem dla szlachetnego charakteru wieszczu czyta się tę zaprawdę smutną dzieje czynów głęboką wiarą natchnionych, objawiających się wśród świata, który tę wiarę postradał i chwilami tylko porwał się dając jej zapamięł. Jest w tem coś boleśnie tragicznego, przerażającego niemal — przewidujemy koniec i serce się ścisła. Czujemy, że ta iskra gorąca nie roztopi lodów, na które pada, a dziś, gdy świat jest chłodniejszy, brzmi to jeszcze straszniejszą z nim antytezą.

Materyał, który pozostał w papierach Mickiewicza, dostarczył nadzwyczaj obfitej treści, mnóstwa drobnych i charakterystycznych szczegółów, z których nie uronił

chodniej części Galicji w Krakowie. Zebrało się 22 deputowanych sejmowych i obradowali przez dwa dni nad projektami, jakie na przyszłość posiedzeniu sejmu przedłożyć wypada. Większość zebranych posłów należała do partii krakowskiej, zajętych głównie przeprowadzeniem reformy administracyjnej, znanej pod nazwą wniosku posła Dunajewskiego. Kilku z posłów, którzy na zjazd przybyli, brali poprzednio udział w zjeździe lwowskim. Zdali więc sprawę z obrad, jakie się tam odbyły, wnosząc zarazem, aby znaleźć środek pogodzenia obu opinii w sprawie reformy administracyjnej. Co do jednego z postanowień wniosku posła Dunajewskiego, tyczącego się zaprowadzenia okręgów gminnych w miejscach granicznych jednej wsi zakreszonych, panuje w Galicji dosyć powszechna zgoda. Wymogi autonomiczne, żądające od gminy utworzenia władzy miejscowej, wynalezienia do tego zdolnych ludzi w łonie gminy i o-

gół licznych kosztów na wspólne jej potrzeby przechodzący siły takiej gminy, jaką jest obecna. Ztąd potrzeba gminy zbiorowej jest widoczna, a nastrożka nadto korzyści, które z zetknięcia się z dworem i plebanją pod względem moralnym i obywatelskim wyniknąć mogą. Ale po za tym punktem rozchodzą się zdania co do wartości reform wnioskiem posła Dunajewskiego zakreszonych. Odzywają się mianowicie zdania, że wprowadzenie czynnika rządowego do organizacji autonomicznej, może w chwili zmiany polityki narazić autonomię Galicji na szybką zagładę przez proste zwiększenie atrybucji czynnika rządu wyższemu urzędowi administracyjnemu podległego a zmniejszenie atrybucji autonomicznych. Osoba działająca to przekonanie a dążąca zarazem do tego, żeby wszyscy posłowie zgodnie na sejmie wystąpić mogli, postawiła na zjeździe przedwczorajszym wniosek o podzielenie dążeń reformacyjnych i ograniczenie się na przyszłość posiedzeniu sejmowem do wniesienia ustawy względem ustanowienia okręgów gminnych i ustawy drożnej a zaniechania tymczasem reszty zamierzonych reform. Przeciwko temu oponował silnie wnioskodawca, dowodząc, że cała reforma wypływa z jednolitej myśli, że jej przeto dzielić nie można, że wcielenie do autonomii czynnika rządu, będąc dalekim od jej narażenia, stworzy z niej właśnie potęgę, z którą się będzie trzeba liczyć i której z tego powodu nawet przy zmianie systemu nie będzie łatwo rozbić. Co do praktyczności zamierzonej reformy powołuje się wnioskodawca na zbawienne skutki administracji gminnej belgijskiej, którą sobie w znacznej części wzięto za wzór a siła reformy zdaniem jego polegać w przyszłości będzie i na tem jeszcze, że jej myśl nie jest odosobnioną w Austrii, bo ją podziela cała partya hr. Hohenwart. Większość zgromadzonych posłów postanowiła przyjąć w całości wniosek posła Dunajewskiego.

W drugim dniu narad zgodzono się na wniosek posła Badeniego, mający stworzenie w okręgach gminnych pierwszych organów sądowniczych na celu. W sprawie ustawy drożnej przyjęto w zasadzie projekt opracowany przez wydział krajowy a w sprawie szkolnej postanowiono popierać przygotowane projekty pp. Szajskiego i Zolla o urządzeniu internatów dla kandydatów na nauczycieli szkół wiejskich i o urządzeniu wspólnej komisji przez radę szkolną i akademią umiejętności celem wydawnictwa racjonalnie ułożonych książek szkolnych. Wyznaczono nadto trzech delegatów do porozumienia się z posłami, którzy w zjeździe lwowskim brali udział.

W dniu 19 bm. odbyły się wybory z mniejszej po- siadłości do rady powiatowej krakowskiej.

W przeszłym tygodniu odbyło się też w Krakowie ogólne zebranie akcyonariuszów galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego, udzielającego kredytu rzeczowego nie tylko na dobra ziemskie, ale i realności miejskie i drobną własność ziemską. Zakład ten od czasu- rech lat istniejący, rozwija się pomyślnie. Udzielił już ogółem 2,600,000 zfr. pożyczek, listy jego zastawne i listy dłużne włościańskie są po stosunkowo wysokim cenie

nie chciał autor pamiętnika. Tam, gdzie one drażnią już zasklepione rany i wznowiają przebrzmiałą polemikę domową — niekiedy nawet zdają się prawie zbyszczelne. Lecz i historia to jest i przyszłość z tych aktów rozstrzygnie o sprawie... Historia legii łączy się tu tak z dziejami Europy, jej rządów i prądów, iż w nich prawie tonie. To, na którym opracował autor dzieje jej, bardzo starannie jest odmalowane, ale przez to może główna postać i czynność mniej dobitnie występują. Bądź co bądź, materyał to będzie szacowny wielce, bo z najautentyczniejszego źródła zaczerpnięty i dopełniający wizerunek wielkiego poety. Prawie w chwili tej, gdy Rzym kładł dlań tablicę na via del Pozzetto, profesor hr. Tarnowski słał go na prelekcjach w Warszawie, z których ostatnia wydrukowana została w Kronice rodzinnej. — Zabił mu nawet na ofiarę kilku pieśniarzy, tak jak syn w swęj historii kilku ludzi, co go zrozumieć nie mogli.

Smutno jest, gdy geniusze służą za narzędzia do polemiki namiętnościami chwilowymi wywołanych. Gdy zeschłym trupem Ścińskiego bawią się dzieci na popasie w Upicie, — można w tem widzieć sąd i karę Bożą, ale ze zwłokami szanowaniem i igraszką wszelkie — jakże bolesne, choćby pod pozorem apoteozy!

Dr. Rublinowicz, rodak nasz z grodzieński gubernii pochodzący, od dawna zamieszkały w Paryżu, autor gramatyki hebrajskiej, przypisaney Aleks. Humboldtowi i wielu innych dzieł, między inami prawdowością karnego talmudycznego, wydanego kosztem rządu francuzkiego, wydrukował niedawno gramatykę porównawczą polską z niemieckim i hebrajskim (po niemiecku).

Dzieło to przeznaczone, jak się zdaje, dla praktycznego użytku izraelitów polskich, które kosztowało wiele pracy i z ofiarą ze strony autora wydane zostało — zasługiwałoby na ocenienie i poparcie a rozpowszechnienie. Nie jesteśmy kompetentni do rozbiór gramatyki, w której wiele zmian i nowości autor wprowadza, widzimy w niej tylko dobrą wolę i sumienną pracę. — Gramatyki Małeckiego i ks. Malinowskiego znane były

Literatura polska.

Ostatnie Roczniki Akademii umiejętności w Krakowie równie zajmujące są i pełne treści jak poprzednie. Zważywszy środki, jakimi ta instytucja rozporządza, a poszanowaniem należy patrzeć na działalność jej niezmordowaną, wytrwałą i dla dzieł zważywszy największą wagę. To, co już uczyniono i co się przygotowuje i sposobi, da nam obfite i w większej części nieznane materyały dla historyi przeszłości, nad którą dziś w o- bjętę więcej i skuteczniej się pracuje niż w ubiegłych wiekach dziesiątylecia. W tomie piątym rozpraw i sprawozdań z posiedzeń wydziału historyczno-filozoficznego (1876) mieszczą się obszerniejsze prace dr. A. Sokolowskiego o Elekcyi czeskiej po śmierci Zygmunta Lubimburga, dr. A. Lewickiego o Mieszku II, A. H. Korkora o Pokuciu pod względem archeologicznym, nie- część sprawozdania p. Kl. Kanteckiego o archiwum w Warszawie, Korkora o poszukiwaniach zabytków pierw- wotnych w okolicach Krakowa, komitetu do układu Ency- klopedyi prawniczej itp. W tomie czwartym rozpraw i sprawozdań wydziału filologicznego znajdujemy nader ciekawą rozprawę dr. Węclewskiego o Grodku, charak- terystykę A. M. Fredry przez prof. hr. Tarnowskiego, o Węclewskiego o pobycie Konrada Celtesa w Polsce i o programie słownika polskiego przez dr. Karłowicza. Jako materyał do niego, o którym nie doczytaliśmy się wspo- mnienia w programie, powinienby wejść przygotowany ogrom wypisów ks. infulata Alojz. Osńskiego, który, jeśli się nie mylimy, znajduje się w bibliotece Korkora hr. Baworskiego. Ks. A. Osński, którego wypisy mieliśmy zreczność oglądać w Wilnie przed laty kilkanaście, potem w Olyce, nagromadził nie- kodynie systematycznie, może wymaganiom dzisiejszym naukowemu nie zupełnie odpowiednio masę notat z dzieł

bardzo poszukiwane, a akcyonaryusze zyskali z czynności w roku 1876 po 14 zł. od akcyi a 200 zł. pełnoplaceni czyli 7 pct. od wypłaconego kapitału.

Wiedn., 22 kwietnia.

(Konferencya wojskowa. — Zdumienie Fremdenblattu nad tytułem cara przypisującego sobie protektorat nad Słowianami. — Protokół wiedeński z dnia 23 maja r. 1854. — Propaganda socjalistyczna.)

*** Konferencya dostojników wojskowych przy sposobności zjazdu na obchód 50-letniego jubileuszu wojskowego arcyksięcia Albrechta, zapowiedziana wam w liście ostatnim, odbyła się przedwczoraj. Rozumie się samo przez się, że o obradach wychodzą na jaw wiadomości, które nie mają nawet charakteru półurzędowego, szczególnie zaś unika się wydania ich, że tak powiem, na pastwę prasy tutejszej. Zbliżenie się do dwóch generałów węgierskich, z których jeden dość znane nosi nazwisko, pozwala mi jednak zapewnić was, że znalazły na konferencyi tej wyraz opinie określone już przezemnie równocześnie z zapowiedzią konferencyi. Rezultat jej, w ogóle wzięwszy, pozostaje w zgodności z polityką hr. Andrassego. Nie przeszkadza to bynajmniej niebezpiecznemu nagromadzeniu wojsk w Siedmiogrodzie, Galicyi i Bukowinie, które jednak z początku przynajmniej nie będzie miało charakteru korpusów obserwacyjnych, lecz pozostanie prostym aktem przezorności.

O nocy okólnik k. Górczakowa do mocarstw słychać dotychczas tyle tylko, że zachodzi w niej wyrażenie przypisujące carowi wyrażnie protektorat nad Słowianami. Nawet Fremdenblatt tutejszy, organ ministerstwa spraw zagranicznych, nie umie o niej nic więcej powiedzieć prócz wzmianki o uzurpowanym tytule takim, i to tylko w formie pogłoski, Ale Fremdenblattowi wystarczyła ta pogłoska, aby wyrazić zdumienie, że car, który dotychczas występował tylko jako opiekun chrześcian tureckich, nagle zamienia się w protektora Słowian. Słowianizm — różnica, która nie może Austro-Węgrom być obojętna, zwłaszcza gdy w nocy dyplomatycznej znalazłaby wyraz oficjalny.

Ktoby wątpił jeszcze o stanowisku hr. Andrassego względem Rosyi, tego dość wyraźnie poucza dziś Fremdenblatt, ogłaszając brzmienie protokołu wiedeńskiego z dnia 23 maja 1854 r. i dodając, że ogłasza go „à titre de renseignement“ w dzisiejszym położeniu rzeczy. Brzmienie tego protokołu zaś jest następujące:

„Obecni: reprezentanci Austrii, Francji, Anglii i Prus. — Rozpatrzywszy należycie umowy zawarte między Francją i Anglią z jednej, a Austrią i Prusami z drugiej strony dnia 10 i 20 kwietnia rb., pełnomocnicy niżej podpisani jednomyślnie stwierdzili: że całość cesarstwa otto-mańskiego i ewakuacja tej części jego terytorium, którą zajmuje armia rosyjska, są pozostaną ustawicznymi i niezmiennymi celem porozumienia czterech mocarstw. Ze akta konsekwentnie komunikowane i dołączone do niniejszego protokołu zgodne są z zobowiązaniem przyjętym wczoraj przez mocarstwa dnia 9 kwietnia co do naradzenia się i porozumienia w sprawie środków najodpowiedniejszych do urzeczywistnienia tego, co stanowi przedmiot ich wspólnej czynności, — i na nowo stwierdzają stanowczy zamiar czterech mocarstw reprezentowanych na konferencyi wiedeńskiej, że połączą wszystkie swe usiłowania i całą stanowczość woli, aby dopiąć cel będący podstawą ich łączności.“

Buol Schauenstein, Bourqueney, Westmoreland, Arnim.

W jednym z listów dawniejszych wspominałem, że Austria nie zna dotychczas u siebie agitacji socjalistycznej. Można powiedzieć, że dzieje się to cudem jakimś; bo położenie rzeczy pod względem społeczno-ekonomicznym urodzajnym zaprawdę byłoby gruntem dla podobnej propagandy. Starają się też wyzyskać te nowinę w nadziei zebrania z niej plonu obfitego socjalizmu z Rzeszy niemieckiej, którzy z wolna rozpoczynają tu agitować. Kilka jawnych zebrań i manifestacji robotników, dość niewinnej zresztą natury, rozproszyła i stłumiła policja. Trzeba uciekać się do schadzek tajnych. Przedwczoraj w nocy policja wykryła taką schadzkę, urządzoną przez wysłannika socjalistów z Saksonii, rozprysła zebrań i nową ewangelii apostoła wyprawiała za granicę, zakazując na zawsze powrotu.

Sprawa wschodnia.

Jak do Polit. Corr. donoszą, w rosyjskiej głównej kwaterze wydano następujące dyspozycje co do posuwania się wojsk rosyjskich: ze stacyi kolei żelaznej Ungheni po lewym brzegu Prutu przewieziona będzie ar-

mia rosyjska kolej żelazną tylko do Moraszestu, z kądem pomaszera traktami prowadzącymi w jednym kierunku do Plojesztu na północ od Bukaresztu, a w drugim ku Galaczowi. Z rozpoczęciem operacyi wojennych kolejami żelaznymi przewiezionem będzie do Kalafatu, Giurgewa i Galaczu, tylko tyle wojska, ile będzie potrzebne do obsadzenia tych punktów, celem nie dopuszczenia przeprawienia się Turków przez Dunaj.

Z Kiszieniewa telegrafują dalej pod dniem 19 kwietnia, co następuje.

Sztab generalny armii południowej opuszcza nas jutro i udaje się najpierw do Ungheni i Skuliani, — gdzie skoncentrowanem jest gros artylerji i znaczna piechota. Z wydanych dyspozycyi wnosić można, że wielka część piechoty i artylerji codziennie w 18 pociągach wysyłana bywa z Ungheni do Maraszestu, z kądem dyspozycje będą wydane co do posuwania się armii na wielkim, wolnym trakcie obecnie, ku Fokszani, Rimniku i Buzan. Jak utrzymują, ma być główna kwatera w skutek powyższych dyspozycyi przeniesiona do Buzanu, później do Plojesztu. Z Buzanu kilka prowadzi traktów. Cara i następcę tronu spodziewają się tu pojutrze i zaraz po ich przyjeździe ma się odbyć inspekcja kilku w okolicy stojących korpusów. W dniu 23 kwietnia ma car odbyć przegląd nad korpusem rozłożonym nad Ungheni, który przeznaczony jest do wkroczenia do Rumunii, i tego samego jeszcze wieczora powrócić do Kiszieniewa.

Korespondent Neue freie Presse z Galaczu donosi, dalej pod dniem 21 bm., że dwie rosyjskie dywizje piechoty, jedna brygada kozaków i trzy baterje artylerji stoją już tuż nad rumuńsko-besarabską granicą pod Kitai i Kutei, dwoma wsiami zamieszkałymi przez bułgarskich kolonistów a leżącymi pomiędzy Boligradem a Tatarbanarem, odległymi tylko o 4 do 8 mil od Dunaju, stanowiącego w tym miejscu granicę turecką. — Dywizje te stanowią straż przednią rosyjskiego lewego skrzydła, składającego się z 7 i 10 korpusu. Centrum armii rosyjskiej stanowiące korpusy 8 i 9 oraz prawe skrzydło rosyjskie złożone z 11 i 12 korpusu, znajduje się już nad Prutem, czyli tuż nad rumuńską granicą. Rezerwy tych korpusów jest 3 korpus znajdujący się w Zytomierzu i 14 korpus w Kiszieniewie.

Rząd rosyjski mobilizuje zresztą coraz to nowe siły. Wojska korpusu miasta Moskwy są już gotowe do wymarszu a i wojska petersburskie z wyjątkiem gwardyi mają być zmobilizowane jeszcze w tym miesiącu. Gwardya artylerji ma być także na pogotowiu, a druga dywizja gwardyi ma być wysłana do Warszawy, jak donoszą do Wiener Abendpost pod dniem 18 bm. z Petersburga.

Mimo to wszystko korespondencya z Petersburga do Indépendance Belge wykazuje, że organizacja rosyjskiej armii nie jest w całym tego słowa znaczeniu doskonałą, jak to Rosyanie już dawno przez wszystkie organa swoje prasowe wypowiedzieli. „Brak podoficerów, powiada korespondent, zmusił rząd do wydania nowego ukazu w celu zatrzymania pod sztandarem sierżantów i podoficerów po za termin służby obowiązkowej.“

Rząd rosyjski w tym nowym ukazie nadał podoficerom przywileje, o jakich nie marzono nigdy w szeregach, bo dla powtórnie wstępujących przeznaczono 250 rubli gratyfikacyi danę z góry, 96 rubli rocznej intraty, a po dwudziestu latach służby 1000 rubli jednorazowej wypłaty.

„Pomimo tych korzyści wielkich, prowadzi dalej korespondent, liczba jest bardzo małą prowadzących powtórnie do służby a brak podoficerów istotnie czuć się daje.“

O położeniu w Azji środkowej pisze ten sam korespondent galicki do N. Fr. Presse, co następuje: „Oskarżają Anglię, że podburza Muzułmanów w Azji środkowej przeciw Rosji. Za poradą Anglii przybył Jakub Beg, syn sławnego awanturnika Jakuba, Emira Kaszgaru, przez Indie do Carogrodu, celem ofiarowania sułtanowi pomocy swego ojca. Jakub Beg udał się następnie celem porozumienia bliższego, do Londynu. Emir Kaszgaru ma w pogotowiu armię złożoną z 30,000 żołnierzy i dobrze zaopatrzoną w angielskie karabiny i działa. Armia ta wyruszyła w pole przeciw Chińczykom, lecz obecnie cofnęła się od północnej granicy i ma maszerować ku góróm Alai rozdzielającym Kaszgar od Ferganah. Mówią nawet o angielskich oficerach, że do wódz artylerji kokandzkiego awanturnika. Turcy emisaryusze a mianowicie derwisze mają podburzać Turkomanów i Bocharów przeciw Rosji a Emir Afganistanu ma także zbroić się za poradą Anglii. Ponieważ całe siły zbrojne Rosyi w Azji środkowej wynoszą 30,000 żołnierzy włącznie kozaków, zażądał generał Kaufmann posiłków i niebawem ma być wysłanych do Turkestanu, z jakie 20,000 rosyjskiego żołnierza, głównie artylerji.“

Wszystkie dzienniki rosyjskie obecnie zajmują się siłami zbrojnymi, jakimi Turcyja może dysponować. R. u. ski Inwalid powiada, że Turcyja nigdy nie jest w stanie więcej wojska wystawić jak 450,000, pomiędzy któremi wiele jest nieregularnego, lecz za to wystawia

zmordowanego helenistę, który dał nam Ksenofonta, Tucidydesa i Homera. — Tłumaczył Plutarcha Krasicki, ale, o ile wiemy, musiał być z łacińskiego chyba spolszczać na sposób Dmochowskiego. Szło mu nie o wierność przekładu, ale o wdzięk jego i zastosowanie do smaku wieku a nadanie fizygnomii niemal współczesnej. Tłumacz Peryklesa zadanie miał wcale inne i daje Plutarcha tak, jak on jest w oryginale.

Nie chcemy pominąć do ogólnego ruchu wydawniczego, przyczyniającego się popularnemi swemi książkami, obrazkami, fotografiami p. J. Chociszewskiego w Poznaniu. Przedsiębiorstwa te są obrachowane na skalę praktyczną. Są tanie, przystępne i choć skromne, robią wielką przysługę roznosząc po trosze światło, tradycje, miłość rzeczy krajowych pod uboższe strzechy. Począwszy od „Ołtarzyka“ i książek do nabożeństwa, historyi polskiej, bajek, listowników (wzorów listów), poezyi, cała ta biblioteczka popularna, a przy tym i obrazy i fotografie z przedmiotów, które serce rozgrzewają. — Między innemi wydał p. Chociszewski i „Sybille“, zbiór prorocत्व, tyczących się losów Kościoła, Polski i Słowian. Już i to prorocत्व ducha krzepią — ale nie możemy do nich zbyt przywiązywać wagi, bo zarazem wprowadzają one ducha w owe mgliste światły, w których się łatwo obłąkać może. Zbiór prorocत्व jako ciekawość i osobliwość jest zajmujący. Obok Skargi stoi tu Mickiewicz; obok Jana Kaźmirza Garczyńskiego, obok Boboli Hegel! Hegel zapowiadał, iż „może do Słowian należy przyszłość.“ Tak, niestety! ale teraźniejszość do Niemców. Z małutkimi książeczkami p. Chociszewskiego idzie po świecie „Hymn do Boga“ Woronickiego, „Pieśni i dmy narodowe“, „Mała historia polska“, „Życie Kościuski“ i tym podobne pożyteczne wiadomości, za które podziękować nam należy. Lepsze to niż kilkogroszowa literatura, jaką gdzieindziej roznoszą ciśle rozpowszechniają. J. I. Kraszewski.

siły Rosyi jako najpotężniejsze. Turcyja ma wedle tego samego źródła posiadać 840 dział połowych. Z sił tureckich znajduje się 157,000 żołnierzy w krajach nadunajskich a 80,000 w Azji, gdzie reszta jest rozlokowana, o tem nie wspomina Ruski Inwalid.

W kofcu zamieszczamy jeszcze najnowsze telegramy N. Fr. Presse.

Kraków, 22 kwietnia. Nadeszłe dzisiaj z Kiszieniewa wiadomości donoszą, że ustawiczne deszcze utrudniają posuwanie się naprzód armii południowej. Wielki zapas amunicyi i żywności zniszczonym został w skutek wylgoci. Wszystkie rzeki weszły znacznie. W armii panuje wielkie niezadowolenie z powodu trudów wojennych. Rosyjski następca tronu ma się udać na inspekcję armii kaukaskiej a następnie objąć naczelne dowództwo nad organizującą się armią północną.

Orsova, 22 kwietnia. Wiadomość, że Rumunia pod Turn-Sewerinem robi przygotowania a mianowicie, że przygotowała materjał do budowy mostów, jest fałszywą. — Z Widynia wykondierowano 10,000 tureckiego żołnierza do wschodniej Bułgarii.

Carogrod 22 kwietnia. Chodzi tu pogłoska, że Rosya zamierza całą uwagę Turcyi zwrócić na Kiszieniew, aby skoncentrowawszy główne swe siły w Azji, tam stanowczo rozprawić się z Turcyją.

NIEMCY.

* Berlin, 23 kwietnia. Parlament obradował na dzisiejszym posiedzeniu dalej nad projektem rządowym dotyczącym opłaty 75 fenygów od centnara niektórych wyrobów z żelaza oraz nad wnioskiem posła Löwego. Poseł Wedell-Malchow zabierając pierwszy głos polecił odrzucenie obudwóch wniosków, bo zdaniem jego na zaprojektowanej drodze zjadzie się do cła opiekunkowego i zaskodzi rolnictwu przez podrożenie żelaza. — Zresztą środek rządowy okaże się o tyle bezskutecznym, że opłata 75 fenygów nie zapobieży obecnej klęsce na polu przemysłu żelaznego i z trudnością zmusi zagranicę do porzucenia systemu tak zwanego titres d'acquit a caution. W ogóle nie należałoby robić celnej polityki niemieckiego cesarstwa zależną od uchwał w tej mierze zagranicy, jeżeli mimo to chce rząd przedsięwziąć pewne środki obrony, to konsekwentnie należałoby je zwrócić nie tylko przeciw premiom eksportowym od żelaza lecz i przeciw również niekorzystnym bonifikacyom wywozowym za cukier i okowitę. Drugi mówca, poseł Windthorst z Meppen oświadczył na wstępie, że opinią swą pod względem przedłożonych projektów nie robi zaletę, jak poseł Treitschke, od tego, czy rząd obecny ma być umocnionym w swém stanowisku lub nie. Mówcy zupełnie obojętną jest rzecz, kto jest ministrem, bo gorzej niśli obecnie nie może być na polu ekonomicznym i ani obecne, ani inne ministerstwo nie może już w najbliższym czasie naprawić złego. Najmniejszą rzeczą jest ta okoliczność, że przemysł sam nie wie, jaką ma obrać drogę, czy przechylć się na stronę cła opiekunkowego czy wolnego. Post, dziennik zwykle dobrze poinformowany w tym względzie twierdzi, że książę Bismarck nosi się z myślą wielkich reform na polu finansowem, celnym i przemysłowem, podczas gdy ministrowie Camphausen i Achenbach na ostatnim posiedzeniu oświadczyli kategorycznie, iż rząd myśli pozostać przy swęj dotychczasowej polityce celnej. W takich atoli okolicznościach zmuszonym się widzi mówca do zawezwania kanclerza, aby wypowiedział wyraźnie, jakimi byłoby zamiary księcia Bismarcka. W interesie wolnego handlu poleca poseł Windthorst przyjęcie wniosku Löwego. Jeżeli ponowne zaprowadzenie cła od żelaza nie polepszy faktycznie przemysłu co do wyrobów z żelaza, jak się tego spodziewają zwolennicy wolnego handlu, to doświadczenie w tej mierze przędzie aniżeli jakkolwiek inny środek usmierzy agitacyą za cłem opiekunkowem. Nie prawdą jest, aby cło od żelaza szkodziło rolnictwu, przez to właśnie pomaga się najliepiej rolnictwu, że przemysłowa ludność robi się zdolną i do płacenia i do konsumcyi. — Dalszy mówca poseł Bamberger sprzeciwia się temu, aby przez to utrzymać honor niemieckiego cesarstwa, że systemowi titres d'acquit a caution przeciwstawi się pozytywne środki. Czy p. Löwe zna dokładnie dyplomatyczne akta zamienione w tej sprawie między rządami niemieckim a francuzkim, skoro twierdzi, że niemieckie propozycje odrzucila Francya z sztyderstwem, o tem nie wie mówca, lecz stanowisko niemieckiej zagranicznej polityki tego jest rodzaju, że w razie gdyby angażowaną była godność Niemiec, ks. Bismarck nie czekałby z pewnością na posła Löwego. Przypuszczenie, że na zaprojektowanej drodze da się usunąć acquits a caution, jest zupełnie mylnem. Dobrze nawet w sprawach tych poinformowany poseł Stumm nazwał to przypuszczenie iluzją. Właśnie takimi środkami utrudnia się osiągnięcie pożądanego celu, bo każdy Francuz któryby chciał zapropnować zniesienie titres d'acquit, natychmiast nazwanym byłoby Prusakiem. Z pewnością okaże każdy gotowość do dopomożenia Alzacyi i Lotaryngii pod względem przemysłu co do wyrobów żelaznych, zapominać przecież nie należy, — że Towarzystwo będące w posiadaniu wielkich kopalni żelaza lotaryngskich, zakupiło je dopiero w r. 1874 za 15 milionów franków, poinformowane dokładnie o istniejących stosunkach. Jeżeli poseł Treitschke zaproponował, aby przez podwyższenie cła od wina wyrzucić presyą na rząd francuzki, to właśnie Alzatycy i Lotaryngczy, którym chce się dopomódz, najgorzejby na tem wyszli, bo po obniżeniu cła od wina o 8 marek, przywóz znacznie się powiększył i najwięcej win spotrzebowano w Alzacyi i Lotaryngii. Powaga na polu handlowo politycznym, minister Delbrück, pochwalił także rządowy projekt, oraz wyraził życzenie, aby go nie odsyłano do osobnej komisji, lecz przedyskutowano w plenum parlamentu, gdyż konieczną jest rzeczą, aby publiczność mogła wysłuchać całych obrad w tak ważnej sprawie. Główną przyczyną klęski przemysłowej jest wyzyskiwanie przemysłu przez Towarzystwa akcyjne, jak liczbami dowiódł naczelnik pruskiego biura statystycznego, tajny radca dr. Engel. Rozszerzanie się zbytnie Towarzystw akcyjnych nie ma swęj przyczyną w pruskim prawodawstwie akcyjnem, bo daje się uczuwać i Austrii, gdzie, jak wiadomo — istnieje prawo koncesyi. — Na tem kończą się sprawozdania z obrad dzisiejszego posiedzenia parlamentu.

Z półurzędowego donoszą równocześnie źródła, że prezes urzędu kanclerskiego zapowiedział przedłożenie już w najbliższej kadencji parlamentarnej projektów dotyczących zmiany ordynacyi proceduralnej. Projekta te znajdują się już w pruskim gabinecie, lecz dotąd nie obradowano nad niemi.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Petersburg, 24 kwietnia. Z Kiszieniewa donoszą pod dniem 23 bm., że car z rana odbył nowy przegląd pojedynczych części ósmego korpusu a po ukończonym przeglądzie przemówił w te do żołnierzy słowa: Żal mi, że was do walki wysyłać jestem zmuszony, ociągałem się z tem, dopóki mogłem; lecz ponieważ honor Rosyi zachępony, przeto wszyscy, jak tego jestem pewny, aż do ostatniego żołnierza honoru tego bronić będziecie.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 24 kwietnia.

* Teatr polski. O przedstawieniu sobotnim tragedyi Szekspira: Makbet, nie wiele mamy do powiedzenia. Siły naszego teatru nie pozwalają na wystawienie odpowiednie tego arcydzieła szekspirowskiego. Przedstawienie tóż to w całości swęj było nieszczerne. Jedną tylko p. Rakiewiczowa (Jadwiga Makbet) świeciła jak jasna, pierwszorzędna gwiazda na ciemnym tle całości. Scenę mycia rąk, scenę obłąkania odbita znakomicie, z taką grozą tragiczną, z taką prawdą odbita, że ją się w grze mimicznej i dźwięku każdego słowa, że ją publiczność porwała całą, wywołując entuzjastyczne oklaski. P. Nawarski (Makbet) nie podał trudnościom swęj roli. Miał wprawdzie parę momentów dobrych — ale nie było całosci — nie było konsekwencyi w jego grze, a ząd jego Makbet był bardzo bladym. O innych nie mówimy — bo tóż nie dodatniego nie możemy powiedzieć; do reżyserji mamy tylko pretensyę o wiele rzeczy a szczególnie o uczę, która wyglądała raczej na szpitalną niż królewską.

W niedziele po raz drugi występowała p. Rakiewiczowa w tragedyi Drahomira a grę w niej więcej nas jeszcze oczarowała niż pierwszą razą. Jakaś to skończona gra, jak artystycznie obmyślona i wykonana, a jak z tem wszystkim naturalna! Lepiej, artystycznie i doskonale roli tóż oddać niepodobna. Część artystów, która umie tak doskonale oddawać tragiczne postacie — część też publiczność składała jej w uczynnych oklaskach. P. Nawarski również dobrze jako pierwszą razą odtworzył postać dzielnego Tomasza, a inne osoby, udział w przedstawieniu rzeczom biorące, nierównie lepiej wywiązały niż w poprzednim z swego zadania, tak że całość była wcale udana.

W dniu wczorajszym benefis państwa Terenokowiczów zapelniał cały teatr. Publiczność nie licząc beneficjentów, składała swe uznanie i sympatyi dla obojga beneficjentów, którzy na jedno i drugie zasłużyli pracą, talentem i gorliwością, jakich liczne dowody w ciągu dwuletniego tu pobytu udowodnili. Praca ta nadwładza nieco zdrowie p. Terenokowicza, od skutku czego zmuszonym jest na parę miesięcy usunąć się od sceny — mamy przecież nadzieję i tego szczerze życzymy mu, aby stan zdrowia jego polepszył się i pozwolił mu długo jeszcze pracować dla dobra sceny naszęj, na której niech będzie pierwszym, — zawsze życzliwość i sympatya ogólna będą mu towarzyszyły.

Przedstawienie rozpoczął obrazek dramatyczny Coppée'go: Dwie boleści. Obrazek to piękny, rzetelny, ale nie sceniczny — rzecz czysto deklamacyjna. Pani Rakiewiczowa świetnie go wypowiedziała — wszystkie odcienia uczucia złożone w tym obrazku znalazły doskonałego w niej tłumacza.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedn., 21 kwietnia. Według Presse rząd wniosie w środę do Rady Państwa i do sejmu węgierskiego ustawę ugodową.

W poniedziałek dnia 23 bm. zbierze się na nowo Rada państwa, i zaraz wybierze członków deputa-

Nabożeństwo dla kalwinów Polaków
w LESZNIE dnia 29 kwietnia o 11 godz.
(2072)

Bekanntmachung.
(1894)
Posen, den 7 April 1877.
Bei der Magistrats der Stadt Posen soll die Stelle eines besoldeten **Stadtbauraths**, deren Gehalt einschließlich obungsgeldzuschuss auf 6000 Mark jährlich festgesetzt ist, vom 1. October 1877 ab auf 12 Jahre besetzt werden.
Bewerber, welche das Examen als Königl. Baumeister absolviert haben müssen und die Verpflichtung eingehen, ihre gesammte Thätigkeit der Stadtgemeinde zu widmen und sich jeder Arbeit für Privatpersonen und Behörden zu enthalten, werden ersucht ihre Meldungen bis zum
5 Mai 1877.
an den Unterzeichneten einzusenden.
Der Vorsitzende
der Stadtverordneten der Stadt Posen.
Pilet.
Justiz Rath.

Proklama!
W sądowej aserwacji znajduje się materac z trawy morskiej, który prawdopodobnie strażnik zostawił. Właściciel jego żechce się jak najszybciej zgłosić.
(Znak aktów D 1230/77.)
Poznań, 22 kwietnia 1877.
Prokurator.

20 broszurek
politycznej przeważnie treści
polecą Antykwarja
E. Calliera w Poznaniu
po cenie znacznie niższej i talarar.

Księgarnia **E. Calliera** otrzymała co tylko i polecą
PAMIĘTNIKI
Jozefa hrab. Krasieńskiego
od roku 1796—1831
skreślone przez
Dr. Fr. Reutowicza.
Cena 5,00 M., z przesyłką pocztową 5,20 M.

Hôtel de Saxe
Wrocławska ulica Nr. 15 I piętro.
WYSTAWA
2000 znakomitych
szklan. stereoskopów
Stereoskopy zdjmuja się wedle natury przy bezustannem oświetleniu gazowem. Codziennie od 10—12 i od 2—9 godz. wieczorem. (2152)
Blizsze szczegoly podaja plakaty uliczne.

Egzamin wolontaryuszów.
Nowe kursa rozpoczynaja się z dniem 5 kwietnia b. r. Lekcyje pojedyncze udzielaja się także.
W ostatnim egzaminie z 4 uczni moich zlozylo go 3.
Pensya
Fryderykowska ul. Nr. 19, Poznań.
Dr. Theile.

Drelich na wańtuchy
Plótno na wańtuchy
Gotowe wańtuchy
Drelich na markizy
Plótno na markizy
polecą w wszelkich szerokościach, najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach
Robert Schmidt
Poznań (2150)
Rynek Nr. 63.

POKARM DLA DZIECI.
Dla wzmocnienia dzieci słabych i delikatnych pierś, żółta, cierpka, w na nieokrwiłość najlepszym pokarmem jest:
RACAHOUT ARABSKIE
produkt pożywny i wzmacniający przygotowany przez P. Belangierier w Paryżu. Skład w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewiczza. (11)

Dnia 20 b. m. zginięła biała (2155)
wyźlica
wabiąca się **Diana**, oddawca odbierze stosowne wynagrodzenie w Dom. **Dzierżnicy** pod Neklą.

Antykwarja **E. Calliera** poszukuje wszystkich co się odnosi do rodziny **Szeptyckich**
a zwłaszcza
X. Józefa Domaradzkiego
anegiryk p. t. Zawód chónorów.

Angielskie siodła, munsztuki i przybory
do konnej jazdy, instrumenta weterynarskie, instrumenta ogrodnicze, nożyce do strzyżenia owiec, kufry i przedmioty do podróży
polecą w jak największym wyborze (2006)
Augusta Klug'a
nast.
Wilhelmski plac Nr. 4.

RZECZY
do spadku po właścicielu dóbr **Józefie Krajewskim** należące a mianowicie: meble, sprzęt domowe, odzież, bielizna, szafa żelazna, powozy będą drogą licytacji dnia 9 maja r. b. od 10 godziny z rana w **Zaworach** sprzedawane.
(2157)
Srem, dnia 22 kwietnia 1877.
Kurator spadku.

Kąpiele morskie i żółte Kołobrzeg
(stacya kolei żelaznej; w 1876 odwiedziło je 4183 gości) są **jedynem na świecie miejscem leczniczem**, pojąajem równocześnie kąpiele morskie i żółte, i posiadają w tem (szczególnie dla rodziny, których członkowie częścią morskich częścią żółtych używać chcą kąpiele) zalety nieocenione przed wszystkimi innymi kąpielami. Największą i wartość ozonu w powietrzu, silne wady. Zdrojowa kąpiel. Wyborne urządzenie kąpiele, lasy i orzeźwiający promienady żółte kąpiele. Bezpośrednio nad morzem, z cłem i pomieszkani kąpiele się łączą; przystępne ceny mieszkan, dobre hotele, największy komfort, liczne zabawy, wyborny teatr. — Pierwszy sezon trwa do końca lipca, drugi do końca września. — Szczegółów udziela **dyrekcya kąpiele** (Bade Direction). (2153)

Fabryka sztucznych wyrobów z włosów.
SKŁAD szynionów i LOK i wkładok.
Ludwik Sorauer, Poznań, 71 Rynek 71.

Mój wielki wzorów **Tapety** skład najnowszych sprzedają dla szybkiego ich uprzątnienia po cenach zakupna. (1556)
Rynek 90, Nathan Charig. Rynek 90.

Wilson Corned Beef i ozory wołowe Chicago
w 2, 4 i 6 funt. puszkach, jedyny skład na Poznań i okolice u
IZYDORA BUSCH
(1896) Sapieżński plac 2.
Chemiczna pralnia, farbiernia, pekartownia i postrzygarnia
Teodora Krausse
Poznań, Wielkie Garbary 39.
polecą się do odnawiania wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też aksamiotów i jedwabów, strojowych piór, kobierców wełnianych derów i kolder itp. oraz do dekartowania sukna i postrzygarnia do nicowania rzeczy. (1754)

PIGUŁKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryską Akademię medyczną itd.
Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie przeciw słabościom skrofudycznym, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitość i pierwiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi perijodyczny, wzmacniają stopniowo organizmy lymfatyczne, wątłe i słabe, etc., etc., etc.
NB. Wymagać należy aby własnoręcznie podpisał jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.
Wystęgać się falszerstwo.
Aptekarz ulica Bonaparte, nr. 40, w Paryżu.

ELIXIR ET DRAGÉES DU D' RABUTEAU
(Laurat de l'Institut de France)
ELIXIR I PIGUŁKI DOKTORA RABUTEAU wypróbowane zostały w szpitalach paryskich przez profesorów Fakultetu Medycznego, którzy zalecają je jako skuteczniejsze od wszelkich preparatów zalecanych.
Preparata te z Chlorku ŻELAZA leżąca Bładaczki, WYNECZNIENIE, NIEDOKRWIISTOŚĆ, regulują ODPIĘTY MIESIĘCZNY, wzmacniają ORGANIZMY WYCZERPANE i OSŁABIONE niesprawniając nigdy ZATWARDZENIA.
Sprzedają hurtową w PARYŻU, u p. CLIN et C^o, ulica Racine, 14.
Dostać można: w Poznaniu, w aptece p. Dr. Mankiewiczza i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

W piątek 27 kwietnia przyprowadzę znowu pociągiem rannym wielki transport świeżo dojrnych
krów
z legu noteckiego wraz z cieleciami i wystawię je w Keilera hotelu na sprzedaż. (2158)
J. Klakow
dostawca bydła.

Dr. Schwaiger'a
ekstrakt
wegetabilny
leczy pod gwarancją gruntownie wszystkie, nawet przestarzałe choroby piciowe, tak męzkie jak kobiece, w czasie jak najkrótszym. Flakonik 4 M. wraz z przepisem użycia. Korespondencya wprost za przesłaniem należności lub przez zaliczkę pocztową.
Dr. Schwaiger
wiedeń VII. Schottenfeldgasse 60.

RZECZY
do spadku po właścicielu dóbr **Józefie Krajewskim** należące a mianowicie: meble, sprzęt domowe, odzież, bielizna, szafa żelazna, powozy będą drogą licytacji dnia 9 maja r. b. od 10 godziny z rana w **Zaworach** sprzedawane.
(2157)
Srem, dnia 22 kwietnia 1877.
Kurator spadku.

Kąpiele morskie i żółte Kołobrzeg
(stacya kolei żelaznej; w 1876 odwiedziło je 4183 gości) są **jedynem na świecie miejscem leczniczem**, pojąajem równocześnie kąpiele morskie i żółte, i posiadają w tem (szczególnie dla rodziny, których członkowie częścią morskich częścią żółtych używać chcą kąpiele) zalety nieocenione przed wszystkimi innymi kąpielami. Największą i wartość ozonu w powietrzu, silne wady. Zdrojowa kąpiel. Wyborne urządzenie kąpiele, lasy i orzeźwiający promienady żółte kąpiele. Bezpośrednio nad morzem, z cłem i pomieszkani kąpiele się łączą; przystępne ceny mieszkan, dobre hotele, największy komfort, liczne zabawy, wyborny teatr. — Pierwszy sezon trwa do końca lipca, drugi do końca września. — Szczegółów udziela **dyrekcya kąpiele** (Bade Direction). (2153)

Fabryka sztucznych wyrobów z włosów.
SKŁAD szynionów i LOK i wkładok.
Ludwik Sorauer, Poznań, 71 Rynek 71.

Mój wielki wzorów **Tapety** skład najnowszych sprzedają dla szybkiego ich uprzątnienia po cenach zakupna. (1556)
Rynek 90, Nathan Charig. Rynek 90.

Wilson Corned Beef i ozory wołowe Chicago
w 2, 4 i 6 funt. puszkach, jedyny skład na Poznań i okolice u
IZYDORA BUSCH
(1896) Sapieżński plac 2.
Chemiczna pralnia, farbiernia, pekartownia i postrzygarnia
Teodora Krausse
Poznań, Wielkie Garbary 39.
polecą się do odnawiania wszelkiej garderoby męskiej i damskiej jako też aksamiotów i jedwabów, strojowych piór, kobierców wełnianych derów i kolder itp. oraz do dekartowania sukna i postrzygarnia do nicowania rzeczy. (1754)

PIGUŁKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryską Akademię medyczną itd.
Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie przeciw słabościom skrofudycznym, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitość i pierwiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi perijodyczny, wzmacniają stopniowo organizmy lymfatyczne, wątłe i słabe, etc., etc., etc.
NB. Wymagać należy aby własnoręcznie podpisał jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.
Wystęgać się falszerstwo.
Aptekarz ulica Bonaparte, nr. 40, w Paryżu.

ELIXIR ET DRAGÉES DU D' RABUTEAU
(Laurat de l'Institut de France)
ELIXIR I PIGUŁKI DOKTORA RABUTEAU wypróbowane zostały w szpitalach paryskich przez profesorów Fakultetu Medycznego, którzy zalecają je jako skuteczniejsze od wszelkich preparatów zalecanych.
Preparata te z Chlorku ŻELAZA leżąca Bładaczki, WYNECZNIENIE, NIEDOKRWIISTOŚĆ, regulują ODPIĘTY MIESIĘCZNY, wzmacniają ORGANIZMY WYCZERPANE i OSŁABIONE niesprawniając nigdy ZATWARDZENIA.
Sprzedają hurtową w PARYŻU, u p. CLIN et C^o, ulica Racine, 14.
Dostać można: w Poznaniu, w aptece p. Dr. Mankiewiczza i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

W piątek 27 kwietnia przyprowadzę znowu pociągiem rannym wielki transport świeżo dojrnych
krów
z legu noteckiego wraz z cieleciami i wystawię je w Keilera hotelu na sprzedaż. (2158)
J. Klakow
dostawca bydła.

Kupujący dobra
każdej wielkości, posiadający potrzebne pieniądze, zgłosili się do mnie. Dla tego proszę pp. właścicieli chcących sprzedać swe dobra, aby się łaskawie do mnie udawali.
Bernard Asch, agent dóbr w Poznaniu. (1557)

Krajowe Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Elberfeldzie
(Vaterländische Hagelversicherungs Gesellschaft)
którego fundusze gwarancyjne tworzy kapitał zakładowy trzech milionów Marek, w całej sumie w akcyach w obieg puszczonej, i fundusz rezerwy 326.696 Mr., zabezpiecza po tanich i stałych premiach, przy których nigdy dopłata miejsca mieć nie może, wszystkie ziemiopłody jako też szychy o-kien przeciw szkodom z gradobicia.
Wynagrodzenia wypłacają się akuratnie i najpóźniej w miesiąc po ich ustanowieniu.
Formularzy wniosków i warunków zabezpieczenia udziela jak najchętniej, jak nie mniej bliższego objaśnienie podpisany.
J. J. Pinner w Pniewach.

KAROL ECKE
fabryka fortepianów
Fortepiany
i
pianina
wedle najnowszych ulepszeń, z strunami na krzyż, ukośnemi i prostemi, z ramami metalowemi.
(2159) Pewna gwarancya i najtańsze ceny. Pianina z **prolongement** własnego patentowanego wynalazku.
Zezwala się na spłaty ratami.
Poznań
Bismarcka ulica Nr. 7.
Berlin
Kaiserstrasse 3.

Dla rzetelnych zamiejscowych kupców z zaliczką 30.000, 60.000, 100.000, 200.000 do 300.000 Marek poszukuje natychmiast stosownych dóbr rycerskich i majątków i prosić panów właścicieli mających chęć sprzedaży, aby się niezwłocznie do mnie zgłosili.
IZYDOR LIGHT, agent dóbr w Poznaniu.
Szczegółów Publiczności polecamy nasz
zakład fotograficzny
i przez zdalnych malarzy urządzonej malarni portretów.
A. i F. Zeuschnerowie
Wilhelmska ul. 25

J. Neumann'a
główny
Skład cygar 55 komandyta w Poznaniu
Fryderykowska ul. 25 naprzeciwko telegraficznego biura.
Prawdz. import hawańskie cygara od 150—450 M. za 1000. **Hamburg. bremenski** od 75—250 M. za 1000. **Prawdzi Manilla** ff (Haw. & Cort) od 120—180 M. za 1000. **Hawański Ausschuss** (bardzo ulubiony) 50—80 M. za tysiąc.
Dalej bardzo lubione marki po cenach od 27—100 M. jako to:
Nr. 22 **Simbolo**, Nr. 19 **Zamora**, Nr. 51 **Regarda**, Nr. 119a **Cassilda**, Nr. 26 **Sphinx**, Nr. 30 **Carolina**, Nr. 86 **Flora**, Nr. 117 **Tullerias**, Nr. 109 **Palmito**, Nr. 22 **Moblessa**, Nr. 30 **Mithilde**, Nr. 119 **Valera**, Nr. 119lla **Cruzado** Nr. 27a **Aguia de Oro**, Nr. 31 **Henry Clay**, Nr. 103 **Cabinet**, Nr. 82 **Legitimidad** Londres de Gusto, Nr. 136 **Rapidez** etc. wszystkie w doskonałym gatunku, w pudełkach po 50 i 100 sztuk.

Jedyny główny skład cygaret
z fabryki **Jean Vouris** w Dreźnie.
Skład firm **Sulima**, **Laferme** rosyjskich i amerykańskich cygaret.
Zamiejscowe zamówienia przesyłają się franko a nie podobające się marki zamieniają się.
J. Neumann
Fryderykowska ulica 25 naprzeciwko telegraficznego biura.

miechy PASY skórzane
zboża, wełny, maki etc. na uprząż etc.
parciane i gumowe.
Artykuły techn. dla gorzelni, młynów, mączkarni itd. jako to: wszelkie towary gumowe, liny drutowe, węże parciane, szkła do kotłów, pakunki, smarowniki, alackie łamienie, Manchety, skórę do pomp, skórę do szycia etc. polecają
(1435)

Orłowski & Co.
Poznań, Jezuitska ul. Nr. 1.
Pod zasiewy wiosenne
polecamy pod gwarancją zawartości nasze doświadczone preparaty nawozowe: **maki z kości i superfosfaty** wszelkiego rodzaju, **sole potażowe**, **saletre chilijską** i wszystkie inne używane jeszcze środki nawozów, dalej **makę mięsną** na karm dla bydła **Liebiga** **Towarzystwa wysoku mięsnego** we **Fray Bontos**.
Próby i cenniki na żądanie franko. (1231)
FABRYKA CHEMICZNYCH NAWOZÓW
Jerzyce pod Poznaniem.
Maurycyego Milch i Sp.
GIPS MIELONY
najtańszy sztuczny nawóz rozsyła do wszystkich stacyi kolei (628)
W. Trampezyński, Nakło.
Nasienie olbrzymiej ćwikły
złotego gatunku **Pohl'a** sprzedaje szefel po 15 marek, meckę 1 mr.
(2049)
C. Heinze w Klecku.

Krajowe Towarzystwo ubezpieczeń od gradu w Elberfeldzie
(Vaterländische Hagelversicherungs Gesellschaft)
którego fundusze gwarancyjne tworzy kapitał zakładowy trzech milionów Marek, w całej sumie w akcyach w obieg puszczonej, i fundusz rezerwy 326.696 Mr., zabezpiecza po tanich i stałych premiach, przy których nigdy dopłata miejsca mieć nie może, wszystkie ziemiopłody jako też szychy o-kien przeciw szkodom z gradobicia.
Wynagrodzenia wypłacają się akuratnie i najpóźniej w miesiąc po ich ustanowieniu.
Formularzy wniosków i warunków zabezpieczenia udziela jak najchętniej, jak nie mniej bliższego objaśnienie podpisany.
J. J. Pinner w Pniewach.

KAROL ECKE
fabryka fortepianów
Fortepiany
i
pianina
wedle najnowszych ulepszeń, z strunami na krzyż, ukośnemi i prostemi, z ramami metalowemi.
(2159) Pewna gwarancya i najtańsze ceny. Pianina z **prolongement** własnego patentowanego wynalazku.
Zezwala się na spłaty ratami.
Poznań
Bismarcka ulica Nr. 7.
Berlin
Kaiserstrasse 3.

Dla rzetelnych zamiejscowych kupców z zaliczką 30.000, 60.000, 100.000, 200.000 do 300.000 Marek poszukuje natychmiast stosownych dóbr rycerskich i majątków i prosić panów właścicieli mających chęć sprzedaży, aby się niezwłocznie do mnie zgłosili.
IZYDOR LIGHT, agent dóbr w Poznaniu.
Szczegółów Publiczności polecamy nasz
zakład fotograficzny
i przez zdalnych malarzy urządzonej malarni portretów.
A. i F. Zeuschnerowie
Wilhelmska ul. 25

J. Neumann'a
główny
Skład cygar 55 komandyta w Poznaniu
Fryderykowska ul. 25 naprzeciwko telegraficznego biura.
Prawdz. import hawańskie cygara od 150—450 M. za 1000. **Hamburg. bremenski** od 75—250 M. za 1000. **Prawdzi Manilla** ff (Haw. & Cort) od 120—180 M. za 1000. **Hawański Ausschuss** (bardzo ulubiony) 50—80 M. za tysiąc.
Dalej bardzo lubione marki po cenach od 27—100 M. jako to:
Nr. 22 **Simbolo**, Nr. 19 **Zamora**, Nr. 51 **Regarda**, Nr. 119a **Cassilda**, Nr. 26 **Sphinx**, Nr. 30 **Carolina**, Nr. 86 **Flora**, Nr. 117 **Tullerias**, Nr. 109 **Palmito**, Nr. 22 **Moblessa**, Nr. 30 **Mithilde**, Nr. 119 **Valera**, Nr. 119lla **Cruzado** Nr. 27a **Aguia de Oro**, Nr. 31 **Henry Clay**, Nr. 103 **Cabinet**, Nr. 82 **Legitimidad** Londres de Gusto, Nr. 136 **Rapidez** etc. wszystkie w doskonałym gatunku, w pudełkach po 50 i 100 sztuk.

Jedyny główny skład cygaret
z fabryki **Jean Vouris** w Dreźnie.
Skład firm **Sulima**, **Laferme** rosyjskich i amerykańskich cygaret.
Zamiejscowe zamówienia przesyłają się franko a nie podobające się marki zamieniają się.
J. Neumann
Fryderykowska ulica 25 naprzeciwko telegraficznego biura.

miechy PASY skórzane
zboża, wełny, maki etc. na uprząż etc.
parciane i gumowe.
Artykuły techn. dla gorzelni, młynów, mączkarni itd. jako to: wszelkie towary gumowe, liny drutowe, węże parciane, szkła do kotłów, pakunki, smarowniki, alackie łamienie, Manchety, skórę do pomp, skórę do szycia etc. polecają
(1435)

Orłowski & Co.
Poznań, Jezuitska ul. Nr. 1.
Pod zasiewy wiosenne
polecamy pod gwarancją zawartości nasze doświadczone preparaty nawozowe: **maki z kości i superfosfaty** wszelkiego rodzaju, **sole potażowe**, **saletre chilijską** i wszystkie inne używane jeszcze środki nawozów, dalej **makę mięsną** na karm dla bydła **Liebiga** **Towarzystwa wysoku mięsnego** we **Fray Bontos**.
Próby i cenniki na żądanie franko. (1231)
FABRYKA CHEMICZNYCH NAWOZÓW
Jerzyce pod Poznaniem.
Maurycyego Milch i Sp.
GIPS MIELONY
najtańszy sztuczny nawóz rozsyła do wszystkich stacyi kolei (628)
W. Trampezyński, Nakło.
Nasienie olbrzymiej ćwikły
złotego gatunku **Pohl'a** sprzedaje szefel po 15 marek, meckę 1 mr.
(2049)
C. Heinze w Klecku.

Orłowski & Co.
Poznań, Jezuitska ul. Nr. 1.
Pod zasiewy wiosenne
polecamy pod gwarancją zawartości nasze doświadczone preparaty nawozowe: **maki z kości i superfosfaty** wszelkiego rodzaju, **sole potażowe**, **saletre chilijską** i wszystkie inne używane jeszcze środki nawozów, dalej **makę mięsną** na karm dla bydła **Liebiga** **Towarzystwa wysoku mięsnego** we **Fray Bontos**.
Próby i cenniki na żądanie franko. (1231)
FABRYKA CHEMICZNYCH NAWOZÓW
Jerzyce pod Poznaniem.
Maurycyego Milch i Sp.
GIPS MIELONY
najtańszy sztuczny nawóz rozsyła do wszystkich stacyi kolei (628)
W. Trampezyński, Nakło.
Nasienie olbrzymiej ćwikły
złotego gatunku **Pohl'a** sprzedaje szefel po 15 marek, meckę 1 mr.
(2049)
C. Heinze w Klecku.

Pr. losy oryginal.
i kasy 156 loteryj; 1/2 84 marek 1/4 42 mkr. (cena wszystkich klas 1/2 150 Mr. 1/4 75 M. jako też szwedzkie, meklenburskie, kaselskie, kwedlinburskie, królewieckie, hanowerskie losy na konie po 3 M. (każde 11 losów za 30 marek) i szwedzko-holsztyńskie losy kupna 5 klasa po 9 marek rozsyła za przesłaniem ceny w gotówce: **Karol Hahn** w Berlinie S. Kommandantenstr. 30. (2099)

Galonki
do obszywania w haftach ręcznych i Jaquard, najmodniejsze frondzie i guziki czarne i kolorowe, wybornie leżące **paryżkie gorsety** polecą w największym wyborze jak najtańiej
M. Zadek jun.
Nowa ulica 6 obok Bazaru.
Dla kupujących dobra.
Wielki wybór korzystnie położonych dóbr w W. Księstwie Poznańskim, każdej żądanej wielkości wskaże po cenie odpowiedniej wartości do nabycia
Gerson Jarecki
Magazynowa ul. 15 w Poznaniu. (1700)

FOLWARK
1/2 mili od **Witkowa**, około 200 morgów puszennę ziemi włączną 8 m. łąk, z dobrimi budynkami, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, dobrze obsiany, jest z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami z zaliczką 3—4000 tal. do sprzedania. Blizszych wiadomości udzieli p. **Zupański**, Półwiejska ulica Nr. 36. (2151)
Przymaner prajimie natychmiast miejsce **domow. nauczyciela.**
Adres pod lit. **M. K.** post. rest. **Bytyn.** (2145)

Kamerdyner
żonaty, który jest także myśliwym, wolny od wojskowości, pełniący obowiązki w znakomitych domach poszukuje miejsca stosownego od 1go lipca r. b. Rekomendacya i osobiste przedstawienie na życzenie; poste restante **O. J. F.** 50 Książ. (2154)
Poszukuje od św. Jana r. b. **plaszary gosp., kucharzy, służących kawalerów.** Zgłoszenia do **M. Wesolowskiego.** Lipowa ul. Nr. 4. (2161)

GORZELNIK
doskonaly w swym zawodzie, mogący złożyć kaucyę i rekomendacye poszukuje miejsca. Zgłoszenia do **M. Wesolowskiego**, Lipowa ul. Nr. 4. (2162)
Dominium **Stanisławowo I p.** Wrześnią poszukuje od 1 lipca r. b. lub zaraz (2139)
Kucharza,
któryby zajmował się i **ogrodnictwem.** Zgłoszenia winny być frankowane.
Poszukuje się od św. Jana
kucharza
służącego
kawalera pod adr. **M. K. Wronki** poste restante. (2089)

Służący
kawaler, pewny w swym zawodzie, wolny od wojskowości, poszukuje miejsca a od 1go lipca r. b.
Adres pod lit. **W. B. Babimost** (Bomst) (2156)
Porządny służący,
bezzenny, któryby zarazem był **myśliwym**, poszukiwany jest od 1go lipca r. b. do **Wieczyna** pod Robakowem. (2130)
Rządca gospodarczy
bezzenny który przez wiele lat większymi majątkami samodzielnie zarządzał (gosp. administratorem, życzy sobie od 1go lipca b. r. odpowiedniej posady. Na łaskawie zgłoszenia się Dzielnicy udzieli bliższych wiadomości. Dzielnicy **M. Małeck** w Podgórzu p. Złotok (2106)

Urzędnik gospod.
właściciel obu językami krajow., u któregożona gospodarstwem domowem zajmowaby się mogła, poszukuje zaraz lub od 1go lipca r. b. miejsc. O łaskawie oster uprasza się p. adresem **N. O. P.** poste restante **Sroda.** (2109)
Ekonom Polak, 37 lat liczący, poszukuje od 1go lipca r. b. miejsca z żoną lub bez żony tu albo w Królestwie. Potrzebuje Panowie zechcą o tem łaskawie zawiadomić. Adres **Kegel** w Kobiernie perkrotoszy. (1090)

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
W POZNANIU.
We wtorek dnia 24 kwietnia 1877
Marya, córka pułku,
opera w 2 aktach.
Początek o godzinie 7:30

Teatr polski w ogrodzie Potockiego
W POZNANIU.
We wtorek dnia 24 kwietnia 1877
Marya, córka pułku,
opera w 2 aktach.
Początek o godzinie 7:30